

POLSCY STRAŻACY POMOGĄ W WALCE Z COVID-19 NA SŁOWACJI

Kilkudziesięciu polskich strażaków i jednocześnie ratowników medycznych z PSP wyjedzie w piątek na Słowację, gdzie wesprze Słowaków w przeprowadzeniu testów na SARS-CoV-2 - poinformował w czwartek rzecznik prasowy Państwowej Straży Pożarnej mł. bryg. Krzysztof Batorski.

"Jest to reakcja na prośbę o pomoc władz Słowacji. Polski rząd przychylił się do tej prośby. Strażacy będą wykonywali wymazy wśród Słowaków w kierunku COVID-19" - powiedział rzecznik PSP.

Grupa 66 polskich strażaków i jednocześnie ratowników medycznych z PSP w piątek ok. godz. 14:00 zgromadzi się na terenie Szkoły Aspirantów Państwowej Straży Pożarnej w Krakowie. Strażacy na Słowację wyjadą samochodami i będą prowadzili badania w strefie przygranicznej. Do kraju wrócą w poniedziałek.

Na Słowację ruszyli również dzisiaj polscy medycy. Wraz ze strażakami tworzą 200-osobową grupę. "Chcemy na terenach przygranicznych pomóc po to, żeby również od tej strony mieć lepsze zabezpieczenie w związku z pandemią, ale solidarność to także marka eksportowa Polski" - mówił premier Mateusz Morawiecki przed odlotem polskich medyków na Słowację z Okęcia.

Dyrektor Rządowego Centrum Bezpieczeństwa płk Konrad Korpowski przekazał podczas briefingu, że RCB na polecenie premiera przygotowało i koordynuje wylot polskiej ekipy na Słowację. "Myślę, że taka międzynarodowa solidarność będzie naszym znakiem eksportowym" - powiedział Korpowski. Koordynator medyczny misji dr Artur Zaczyński podkreślił, że wyjazd na Słowację to kolejna misja Polaków za granicą. "Tak jak misja w Dover okazała się bardzo dobrym sposobem na rozładowanie tej obstrukcji na granicy angielsko-francuskiej, tak teraz mamy nadzieję, że pomoc naszym sąsiadom z południa będzie owocna i uda nam się pomóc i spełnić oczekiwania strony słowackiej" - mówił Zaczyński.

Czytaj też: [Większy budżet, więcej "Bambi", za wysoka cena. PSP bliżej zlecenia dostaw](#)

Rząd Słowacji zdecydował w minioną niedzielę, że zakaz wychodzenia z domu zostanie przedłużony do 7 lutego. Jednocześnie podjęto decyzję, że od ubiegłego poniedziałku do 27 stycznia na Słowacji przeprowadzone zostaną powszechne testy na obecność koronawirusa. Obecna akcja testów formalnie nie jest obowiązkowa, ale od posiadania negatywnego wyniku będzie zależała aktywność Słowaków. Po 27 stycznia bez stosownego zaświadczenia nie będzie można pójść do pracy, na spacer, wyjechać za granicę, a także zatankować samochodu, odebrać korespondencji i załatwić spraw w banku. Dozwolone będzie wówczas tylko wyjście do lekarza, zrobienie niezbędnych zakupów w najbliższym sklepie lub wyprowadzanie psów lub kotów. Restrykcje nie będą dotyczyły osób w wieku do 15 lat oraz powyżej 65. roku życia.

Podczas pierwszej akcji powszechnych testów, która została na Słowacji zrealizowana na przełomie października i listopada 2020 r., w ich przeprowadzeniu pomagali m.in. lekarze i medycy z Węgier i Austrii. Badaniu poddało się wówczas 3,6 mln osób, czyli dwie trzecie mieszkańców Słowacji. Nosicielami koronawirusa było nieco ponad 38 tys. badanych.

PAP/IS24

Jakub Wiech

GLOBALNE OCIEPLENIE
podręcznik dla Zielonej Prawicy

Defence 24
WYDAWNICTWO

**NAJNOWSZA KSIĄŻKA
KUBY WIECHA**

Czy Prawica może być Zielona?

Defence 24
WYDAWNICTWO

Sklep.Defence 24

Reklama